



## Długi marsz z osady do sołectwa

Ten dzień przejdzie do historii Stawów Grojeckich. W wtorek 24 listopada na sesji Rady Gminy Oswiecim rajcy zdecydowali o przekształceniu osady Stawy Grojeckie w sołectwo. Przeciwni temu rozwiązaniu byli radni z Grojca. Nowe sołectwo, liczące ponad 950 mieszkańców, formalnie zaczęło funkcjonować od 1 stycznia 2016 r. Dotychczasowy przewodniczący osady Wojciech Płonka zostanie sołtysiem Stawów Grojeckich.



Radni większości głosów zdecydowali o przekształceniu osady Stawy Grojeckie w sołectwo. Fot. Ior

Taki wybór głosowania trudno uznać za niespodziankę. Rajcy z pewnością wzięli pod uwagę rezultat głosowania na zebraniu wiejskim zwołanym 8 listopada w Domu Ludowym w Grojcu. Wtedy większość obecnych na sali opowiedziała się za powstaniem nowego sołectwa. Stało się tak, bo wyjątkowo duża mobilizacja wykażali się mieszkańcy Stawów Grojeckich i to ich głosy zaważyły na wyniku głosowania.

Zanim radni przystąpili do głosowania, poprzedzili je ożywioną dyskusją. – Tu uchwała zaważy na przyszłości Grojca – stwierdził sołtys tej miejscowości Krzysztof Wołak, apelując do radnych o rozwagę podczas głosowania. – Zawsze byliśmy wspólnotą. I Grojce, i osada to było jedno. Jesteśmy powiązani kulturowo i poprzez parafię – dodał.

Wołak nie ukrywał, że z dotychczasowym przewodniczącym osady współpracowało mu się dobrze. Liczy, że podobnie będzie w przyszłości. – Nie obawiam się o sołectwo Grojca, w przeciwieństwie do sołectwa Stawy Grojeckie – skwitował.

Radny Jack Mydlarz ze Stawów Grojeckich jest spokojny o przyszłość miejscowości.

– To co się podziło na zebraniu w Grojcu, na które nie przyszli ludzie z Grojca, a zmobilizowali się mieszkańcy Stawów Grojeckich, też oczyma widzieli – stwierdził, dodając że chęć powołania własnego sołectwa zdroidła się przed 15 laty podczas referendum, które zdecydowało o powstaniu jednostki pomocniczej niższego rzędu, czyli osady.

– Nie wychodziły z Grojca jako miejscowości i dalej wspólnie będziemy

korzystać z tego co nasi dziadkowie i ojcowie wypracowali w Grojcu, i z tego, co grojczanie wypracowali na osadzie. To jest tylko tyła i aż tyle – stwierdził Mydlarz.

Wywołano dyskusję poczul się przewodniczący osady Wojciech Płonka. – Mamy swoje sprawy, które załatwiamy na osadzie. Nie mamy złych intencji, chcemy aby współpraca między Grojcem a Stawami nadal układała się jak najlepiej – podkreślił.

Radny Maciej Majerski, sołtys Rajsko, a w przeszłości mieszkaniec Stawów Grojeckich przypomniał radnym atmosferę jaka 15 lat temu panowała na sali sesyjnej. gdy przeliczyci autonomii Stawów wieszczyli dłań czarny scenariusz. – Minęło 15 lat i osada nadal podtrzymuje chęć bycia sołectwem. Dajmy tym ludziom możliwość działania, to ich napędza. Widać mnóstwo ciekawych pomysłów – zapoczął od swoich kolegów i koleżanek Majerski.

Lubomir Nowortya, radny z Grojca, wyraził obawę, by w przyszłości decyzja o powołaniu nowego sołectwa nie skutkowałą niedrową rywalizacją między oboma podmiotami.

Arkadiusz Kuwik, sołtys Stawów, ale tych Monowickich, powiedział, że Stawy Grojeckie jako sołectwo z pewnością poradzą sobie doskonale, skoro trzy razy mniej liczne Stawy Monowickie dają sobie z tym radę bez problemu.

Biorąc ponownie głos radny Jack Mydlarz wskazał na pewien paradoks, który de facto w dotychczasowej formule promował Stawy Grojeckie.

– My możemy wybrać przewodniczącego osady, do czego z kolei nie mają prawa u nas mieszkańcy Grojca. Natomiast nasi ludzie z osady, jako mieszkańcy miejscowości Grojce,

moga wybierać sołtysa Grojca. Dla mnie to paranoja – powiedział.

– Ostatnie zebranie w Grojcu udowodniło, że gdyby nam zależało, aby być ze Stawów został sołtysiem Grojca, wystarczająco przybyłoby do siebie 200 ludzi i wbijamy klina w tę społeczność – zauważył Mydlarz, dodając że podobnych paradoksów uniknie się przy powołaniu nowego sołectwa.

– Słuchając radnego Mydlarza potwierdził mi samym co powiedziałem już wcześniej, że być może wystarczy tylko zmienić statut osady – odpowiedział sołtys Krzysztof Wołak.

Radny Stanisław Dziedzic z Włosienicy zwrócił się do wójta Alberta Bartosza o wyrażenie swojego zdania w tej ważnej sprawie.

– To pan jest koordynatorem i pan ma scalać gminę – stwierdził. – (...) Czy dopuścić do tego, by to największe w naszej gminie sołectwo się podzieliło, czy doprowadzić do tego, by nastąpiła prawdziwa współpraca? Trezba w tym temacie zadziałać – dodał radny z Włosienicy.

Wywołano dyskusję wójt odzręk, że bardzo poważnie traktuje demokrację i jest z nią bardzo mocno związany. – Jakkolwiek moja wypowiedź w tym momencie, w jedną czy drugą stronę, przed głosowaniem, mogłaby zostać odebrana jako próba manipulacji i chęć przychylecia siana na którąś ze stron. Radni powinni głosować wedle własnego sumienia – odparł wójt Albert Bartosz.

Radny Sławomir Domańzł z Grojca nawiązał do przeszłości i wspólnej pracy mieszkańców obu części na rzecz dobra wspólnego.

– Mieszkańcy Stawów Grojeckich wspólnie z grojczanami budowali Dom Ludowy, a przy zaangażowaniu mieszkańców Grojca powstała szkoła w Stawach, gdzie obecnie mieszka GOPS – przypomniał.

Dodał że o ile współpraca buduje, w przypadku podziału może nastąpić niedrowa rywalizacja, tym samym nawiązując do wypowiedzianych już słów radnego Noworty.

Radna Maria Brombosz z Poręby powiedziała, że ma problem jak głosować, choć przyznała, że uchwała zebrania wiejskiego to mocny argument za sołectwem dla Stawów. Zaskoczyła ją postawa mieszkańców Grojca, z których tylko kilka procent pofatygowało się na wspomniane zebranie w tak istotnej dla tej miejscowości sprawie.

Na koniec głos zabrał przewodniczący rady gminy Piotr Sreniawski.

– Lepiej się raczyć, niż dzielić, bo wspólnota zawsze jedyną zbuduje, niż będąc osobno. Jednakże wciąż ja, tak, że przychodził taki czas, że chce się coś



Na zebraniu wiejskim w Grojcu, które zwołano 8 listopada wazyły się losy wnosku mieszkańców Stawów Grojeckich. Fot. Ior

zrobić na własny rachunek. Mieszkańcy osady przeprowadziła pełną procedurę i w ramach demokracji nie można tego wysiłku dyskryminować – stwierdził Sreniawski. – Jeśli ten model się nie sprawdzi, nie nie stoi na przeszkodzie, by powrócić do stanu, który dotąd obowiązywał – dodał.

Po burzliwej dyskusji nadszedł czas na głosowanie. Dziesięciu radnych opowiedziało się za przekształceniem osady w sołectwo, dwóch rajców się wstrzymało, a trzech było przeciwnych. Wynik tego głosowania ozna-

cza, że z dniem 1 stycznia 2016 r. powstanie sołectwo Stawy Grojeckie. Z gratulacjami do Wojciecha Płonki pospieszyl i wójt zastępca, a także przewodniczący rady.

– Gratulujemy nowemu sołectwu i życzymy mu dobrej współpracy z Grojcem – powiedział Piotr Sreniawski.

– W imieniu swoim i pozostałych mieszkańców Stawów Grojeckich dziękuję państwu za te decyzje – odparł zadowolony Wojciech Płonka, który 2016 rok przywita już jako sołtys.

Radoci nie krył radny Jack Mydlarz, mówiąc iż radni wstulachi się w głos mieszkańców Stawów.

– To, co się stało, to dobra rzecz – powiedział wójt Albert Bartosz. – Jestem zwolennikiem decentralizacji władzy, by ludzie w jak największym stopniu decydowali sami o sobie. To zawsze lepiej, kiedy ludzie, którzy dostrzegają swoje potrzeby mają szansę na to, żeby wspólnie walczyć z problemami. Liczę na to, że dzięki tej zmianie tak się właśnie stanie.

– W przeciwieństwie do tych radnych, którzy głosowali przeciwnie, nie odoczytuję podjętej decyzji jako aktu wystą-



wienia z miejscowości Grojce. Mam nadzieję, że dotychczasowa współpraca będzie kontynuowana, a to że mieszkańcy Stawów będą się czuli bardziej niezależni, wyjdzie im na dobre – dodał wójt.

Wynik głosowania na swój sposób skomentował radny Paweł Jezerski. Pogratulował publicznie... sołtysiowi Stawów Adamowi Nowortskiemu, zauważając że od nowego roku będzie sołtysiem największego sołectwa w Gminie Oswiecim.

Rafał Lerek

## Praca pod ziemią, problemy na powierzchni

**Międzyołtysy mieli do prezesa spółki Kopec Ex-Coal mieszkańcy Włosienicy i Poręby Wielkiej w sprawie planowanej budowy kopalni w Preciszowie. Podczas spotkań zorganizowanych w listopadzie w obu miejscowości Marek Uszko zachował korzystny plynący z powstania zakładu wydobyciwęgla. Natomiast Robert Wawręcy z Towarzystwa na rzecz Ziemi przestregal mieszkańców przed negatywnymi skutkami związanymi z funkcjonowaniem nowego zakładu górniczego.**

Nowa kopalnia ma powstać na złożu Oswiecim – Polanka 1. W Preciszowie zostanie zbudowany zakład górnicy. Obszar eksploatacji obejmuje trzy gminy: Preciszów, Polankę Wielką i Oswiecim.

W przeciwieństwie do dotychczasowych kopalń, będzie to kopalnia upadowa. Jak twierdzi inwestor, ma to być najnowocześniejsza i najbardziej przyjazna środowisku i otoczeniu kopalnia w Unii Europejskiej.

# Kopalnia lekceważy głos mieszkańców i włodarzy

Październikowa rezolucja Rady Gminy Oświęcim w sprawie wstrząsów spowodowanych przez działalność Zakładu Górniczego „Janina” w Libiążu nie zrobila większego wrażenia na właścicielach i dyrekcji tego podmiotu. 18 listopada doszło do kolejnego mocnego wstrząsu, jeszcze silniejszego niż poprzednie, o sile 4,1 st. w skali Richtera.

Był to już kolejny w ostatnich miesiącach silny wstrząs w kopalinie „Janina”. 30 września i 20 października w kopalni doszło do tapnięcia o sile 3,7

meritum sprawy, skupiając się na nieistotnych detalach dotyczących właściwego nazewnictwa odczuwalnych przez naszych mieszkańców wstrząsów.

To wywołało natychmiastową i zdecydowaną reakcję wójta Gminy Oświęcim Alberta Bartosza. W liście do władz spółki wystanym 18 listopada czytamy:

*„Z ogromnym zaskoczeniem i niesmakiem przyjmuję Państwa wyjaśnienia. W ocenie mieszkańców Gminy Oświęcim jak i moim jako Wójta Gminy nie jest istotne nazewnictwo czy definicja zdarzeń geologicznych jakie miały miejsce w ostatnich dniach, lecz problem i skutki jakie one wywołują oraz środki zaradcze i zapobiegawcze, które winny być przez Państwa podjęte.*

*Państwa wyjaśnienie w żaden sposób nie niweluje obawy przed zagrożeniem, czyli kolejnymi wstrząsami, ani też nie wskazuje skutecznej obrony przed nimi. Jako Wójt Gminy oczekuję rzetelnej informacji o podjętych krokach celem wczesnego wykrywania niebezpieczeństwa i informowania o nim mieszkańców na zagrożonych terenach, oznaczenia zakresu terytorialnego i zasięgu występowania tych zjawisk w stosunku do ich syl i skutków oddziaływania, środkach zaradczych i zapobiegawczych.*

*Podane przez Państwa informacje o współpracy monitoringu jak do tej pory w ocenie mojej i mieszkańców nie przyniosły żadnych rezultatów, a zjawisko się nasila i rośnie jego moc. Nie widac też po Państwa stronie kroków realnych do zapobieżenia im i usunięcia skutków.*

*Wnoszę zatem o potraktowanie sprawy jako istotnej, a mogącej zagrozić zdrowiu, a nawet życiu mieszkańców i mieniu w znacznych rozmiarach, i podanie konkretnych rozwiązań?*

(lor)



w skali Richtera. Doprowadziło to do czasowego wstrzymania wydobycia, spowodowanego licznymi uszkodzeniami budynków w okolicy Libiąża.

Na październikowej sesji rajcy przyjęli rezolucję, w której wezwali dyrekcję i właścicieli, czyli TAURON Wydobycie S.A., do podjęcia wszystkich możliwych działań mających na celu zapobieżenie kopalni przed kolejnymi tapnięciami.

W odpowiedzi, przesłanej na ręce wójta Gminy Oświęcim, decydenci spółki pozbieżnie odnieśli się do

# Chodnik zmienia wiele

Mieszkańcy Stawów Grojeckich mają powody do zadowolenia. Na kilkusetmetrowym odcinku wzdłuż ruchliwej drogi wojewódzkiej nr 948 oczekali się wreszcie chodnika. Dotąd pieszni, w tym dzieci idące w kierunku przystanku, deptające po wąskim i nierównym poboczu byli narażeni na realne niebezpieczeństwo ze strony pedących obok pojazdów.

– Cieszę się, że udało się namówić władze województwa małopolskiego do budowy chodnika przy ul. Beskidzkiej, na drodze Oświęcim – Kęty. Na tym bardzo niebezpiecznym dla pieszych odcinku w przeszłości dochodziło do potrażeń. Szczególnie dzieci idące na przystanek były w dużym niebezpieczeństwie – podkreśla wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz, który wraz ze swoim zastępcą Mirosławem Smolarkiem, kierownikiem wydziału inwestycji Piotrem Krajem, radnym Jackiem Mydlarem (mieszkańcem Stawów Grojeckich) i Wojciechem Płonką, przewodniczącym osady Stawy Grojeckie uczestniczył w odbiorze końcowym zadania, który miał miejsce 12 listopada.



Fot. Rafał Lorek

ul. Zerwisko, który, nie ukrywam, bardzo trudno do zrealizowania ze względu na technologiczne – tłumaczy wójt.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z tej inwestycji. Na pewno dzięki powstałemu chodnikowi poprawi się bezpieczeństwo mieszkańców, zwłaszcza dzieci idących na przystanek w drodze do szkoły – podkreśla Wojciech Płonka, przewodniczący

osady Stawy Grojeckie. – Wyrażamy wdzięczność obecnym władzom naszej gminy za przyspieszenie realizacji tego zadania, bo pierwotnie miało do niego dojść w perspektywie roku 2019.

– Wykonnano także dojazdy do posesji. Wyjazd na drogę wojewódzką jest bezpieczniejszy, a z perspektywy drogi zjazdu do posesji są teraz dobrze widoczne – dodaje Płonka.

(lor)

# Reaktywacja ośrodka zdrowia we Włosienicy

Mamy wreszcie dobre wieści dla mieszkańców Włosienicy. Nieczynny od rozpoczęcia modernizacji budynek ośrodka zdrowia od nowego roku zapelni się pacjentami. Władzom naszej gminy udało się przekonać jeden z lokalnych podmiotów medycznych do reaktywacji w budynku przy ul. Suskiego ośrodka zdrowia.

– Finalizujemy rozmowy z jednym z podmiotów medycznych, który chce się zająć podstawową opieką zdrowotną we Włosienicy. Wedle porozumienia, od 1 stycznia 2016 r. będziemy mogli otworzyć ośrodek zdrowia w tej miejscowości – powiedział nam zastępca wójta Gminy Oświęcim Mirosław Smolarek.

Jednocześnie zastrzegł, że planowane otwarcie może się opóźnić o kilka tygodni w przypadku ewentualnego przedłużenia procedur ze strony NFZ.

Od 24 listopada firma, której nazwy na prośbę zastępcy wójta na razie nie

możemy zdradzić, zaczęła wystraszanie placówki we Włosienicy we własny sposób medyczny.

Ośrodek ma być otwarty pięć razy w tygodniu, od wybrane do czterech godzin dziennie (w dwóch dni naprzemiennie w godzinach porannych i popołudniowych). Będzie w nim przyjmować lekarz podstawowej opieki zdrowotnej. Czynny będzie gabinet zabiegowy i oczywiście rejestracja pacjentów.

(Więcej o reaktywacji ośrodka we Włosienicy w numerze świątecznym „OG”)

(lor)

# Pałac w Porębie w gminnych rękach

Gmina Oświęcim kupi pałac w Porębie Wielkiej, w którym mieści się szkoła podstawowa, wraz z przyległym do kilkunastopiętrowym parkiem. Zdecydowali o tym radni podczas listopadowej sesji. Oznacza to, że uczniowie nie będą nigdzie przenieszeni do czasu wybudowania nowej placówki.

Według operatu szacunkowego wykonanego w lutym 2014 r. przez rzeczoznawcę majątkowego, wartość rynkowa nieruchomości ustalona została na kwotę 2,78 mln zł.

W wyniku licznych negocjacji prowadzonych przez współwłaścicieli gmina wynegocjowała cenę nabycia w wysokości 1,6 mln zł.

Jak czytamy w uzasadnieniu do tej uchwały, zasadność zakupu nieruchomości wynika przede wszystkim z obowiązku gminy w zakresie realizacji celu

publicznego, jakim jest m.in. utrzymywanie szkół publicznych.

W budynku byłego pałacu od dziesiątek lat funkcjonuje szkoła podstawowa. Obecnie uczy się w niej ponad 120 dzieci. Obiekt wymaga remontów, stąd też kierując się rachunkiem ekonomicznym, dobrem dzieci i uchwałą zebrańa wiejskiego, kilka miesięcy temu radni na wniosek wójta przyjęli uchwałę intencyjną o budowie nowej placówki oświatowej. Jej budowa ma się rozpocząć w przyszłym roku. Szkoła powstanie w pobliżu obecnej podstawówki.

(lor)

# Zakład Komunalny dokapitalizowany

Rajcy zdecydowali o podwyższeniu kapitału Zakładu Komunalnego z siedzibą w Brzezince poprzez wniesienie przez Gminę Oświęcim wkładu pieniężnego i niepieniężnego o łącznej wartości 756 tys. zł.

Przypominamy, że stu procentowym właścicielem Zakładu Komunalnego jest Gmina Oświęcim. Dotąd kapitał zakładowy gminny spółki wynosił 100 tys. zł, lecz aby skutecznie realizować wyznaczone cele i zadania ZK musiał zostać znacząco dokapitalizowany.

Na wspomnianą na wstępie kwotę 756 tys. zł składa się wkład pieniężny

w wysokości 350 tys. zł oraz wkład niepieniężny w postaci wartych łącznie 406 tys. zł czterech działek, na których stanie nowa szkoła w Porębie, a która to zbuduje Zakład Komunalny Gminy Oświęcim. Wartość nieruchomości ustalono w operacie o operat szacunkowy wykonany 3 listopada br. przez rzeczoznawcę majątkowego Zuzannę Sanak.

(lor)

# Na odwodnienie Wadowickiej czekali latami (i w końcu się doczekali)

Modernizując kilka lat temu drogi przy ul. Wadowickiej w Porębie Wielkiej oświęcimskie starostwo nie ujęto w zadaniu wykonania odwodnienia traktu. Teraz ten błąd został naprawiony. We współpracy z Gminą Oświęcim zrobiono bezpieczny odpływ wody z powiatowego traktu.



Fot. Ior

– Jak zostałem wójtem, dowiedziałem się, że ta inwestycja została zrealizowana w sposób, który określiliśmy jako dość nieszczypliwy. Co prawda połowona nowa nawierzchnię asfaltową na zniszczonej drodze powiatowej, ale zapomniano o zrobieniu odwodnienia – mówi wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz.

– Podjęliśmy decyzję, że odwodnienie trzeba zrobić jak najszybciej. Udało nam się namówić starostwo, by wspólnie to

wykończyć. Na efekty nie trzeba było na szczęście zbyt długo czekać – dodaje z zadowoleniem sternik oświęcimskiej gminy.

W opinii wójta to kolejny dowód na to, że w współpraca naszej gminy ze starostwem jest coraz lepsza i efektywniejsza.

W środę 18 listopada z udziałem wójta i jego zastępcy oraz pracowników urzędu gminy i starostwa nastąpił odbiór zadania. W wyniku inwestycji odwodniono drogę powiatową nr 1897K w obrębie skrzyżowania z ul. Ruczaj oraz ul. Nad Potokiem i ul. Nowy Świat. Zadanie zlecono do realizacji miejscowej firmie „Konkret”.

– Waleczyliśmy wraz z radną Bernardyna Bryzek o odwodnienie tej drogi od ponad pięciu lat. Mieszkańcy prosili o to nagminnie, bo woda intensywnie spływająca z drogi zalewała im posesje, a radni z Poręby i sołtys wsi interweniowali gdzie się tylko dało, no i wreszcie się udało. Pragnę za to podziękować władzom naszej gminy, szczególnie wójtowi Albertowi Bartoszowi – dodaje z usmiechem pani Maria.

Koszt realizacji zadania przekroczył nieco 370 tys. zł. Na opracowanie dokumentacji technicznej Gmina Oświęcim wydała blisko 24 tys. zł, a na samą realizację inwestycji, współfinansowanej przez powiat, ponad 160 tys. zł.

Rafał Lorek

# Niska emisja wrogiem nas wszystkich

Bez cienia wątpliwości radni przyjęli plan gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Oświęcim. Wyznacza on główny cel strategiczny jakim ma być poprawa jakości powietrza i komfortu życia mieszkańców poprzez redukcję zanieczyszczeń w atmosferze.

O tej porze roku wyjdzie na dłużej z domu, by zacząć pociągnąć świeżego powietrza wiąże się ze sporym ryzykiem. Zresztą mówienie o świeżym powietrzu jest zdecydowanie na wyrost, gdy niekiedy z nas za nie mają zdrowie współmieszkańców, paląc w piecach czym popadnie, na przykład szmatami, podległ jakości węgla, plastikowym butelkami, a nawet ściekami opo.

Przyjęty przez radnych plan gospodarki niskoemisyjnej ma się przyczynić do ograniczenia negatywnych aspektów związanych z tym zjawiskiem.

Cele te mają zostać osiągnięte poprzez promowanie energii ze źródeł odnawialnych, redukcję gazowych i pyłowych zanieczyszczeń, w tym dwutlenku węgla, podniesienie świadomości ekologicznej społeczeństwa.

– Możliwość realizacji zadań ujętych w planie gospodarki niskoemisyjnej uzależniona jest od pozyskania zewnętrznych funduszy w perspektywie budżetowej 2016 – 2020, a opracowany plan stanowi niezbędny dokument umożliwiający ubieganie się o środki pomocowe – wyjaśnia Robert Katar, kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Oświęcim.

W planie gospodarki niskoemisyjnej zostały dla Gminy Oświęcim przedstawione możliwe źródła wsparcia zewnętrznego przy pomocy których będzie można sfinansować inwestycje związane

z efektywnością energetyczną, takie jak termomodernizacja budynków czy produkcja energii ze źródeł odnawialnych.

(Ior)



Isotłą Planu Gospodarki Niskoemisyjnej jest osiągnięcie korzyści ekonomicznych, społecznych i środowiskowych poprzez wdrożenie działań zmniejszających emisję dwutlenku węgla do atmosfery

Plan gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Oświęcim jest dokumentem strategicznym, który ma na celu wykazanie możliwości zrównowaczonego rozwoju poprzez realizację inwestycji efektywnych energetycznie, a zarazem wysoce ekologicznych. Jego zapisy dotyczą zarówno obiektów oraz infrastruktury publicznej, przedsiębiorstw docelowych na terenie gminy, o jakie mogą mieszkańców. Ponadto, jego przyjęcie ułatwi pozyskiwanie dodatkowych, preferencyjnych środków finansowych w ramach perspektywy budżetowej 2014-2020.

Więcej informacji dostępnych jest na stronach Internetowych:   
 - Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej [www.nfo.gov.pl](http://www.nfo.gov.pl)   
 - Gminy Oświęcim [www.oswiecim.gmina.pl](http://www.oswiecim.gmina.pl)   
 oraz w Urzędzie Gminy Oświęcim, ul. Zamkowa 12, 32-400 Oświęcim



REKLAMA

## REHABILITACJA

- dzieci i niemowląt
- dorosłych
- sportowców

KRISOAUNA  
KOSMETOLOGIA

BIO-REH

OŚWIECIM UL. GARBARSKA 1  
WWW.BIOREH.PL



od 1996r zaufało nam ponad 8 000 pacjentów. Dołącz do nich!

502 351 382

## Msza św. w intencji pszczelarzy

Pszczelarze Ziemi Oświęcimskiej zapraszają w niedzielę 13 grudnia do kościoła w Groju na doroczną pszczelarską mszę św.

– Podczas sumy, która zostanie odprawiona o godz. 11.30 obecne będą relikwie św. Ambrożego, patrona bartnika, ofiarowane przez metropolicę Mediolanu, kardynała Angelo Scałę polskim pszczelarzom – informuje i zaprasza Krzysztof Zych, właściciel pasieki „Malwa” w Groju.

(Ior)

# Praca pod ziemią, problemy na powierzchni



Foto: Ior

Dokończenie z s.1

Dla udostępnienia złoża została wybrana nowocześnie metoda TBM (tunel borer machine), co oznacza technologię wykonania upadkowych za pomocą maszyn podobnej do tej, jakie używane są przy budawach między innymi tuneli, pod Kanalem La Manche, tunelu łączącego Europę z Azją pod Cieśniną Bosfor, warszawskiego metra i tarczy wżety w Gładysku do budowy tunelu pod Martwą Wisłą.

Zaplanowany sposób udostępnienia złoża polega na wykonaniu trzech upadkowych (wyrobisk korytarzowych) o łącznej długości ok. 5 km. Upadkowe to służące będą zarówno do transportu węgla, sprzętu, materiałów, przewożą zalogi oraz do wentylacji wyrobisk. Dzięki tego typu rozwiązaniu technicznym kopalnia nie będzie posiadać wieży szczytowych, a także ograniczona będzie wielkość infrastruktury naziemnej kopalni. Podobną metodą jest obecnie budowana kopalnia węgla kamiennego Grosvenor w Australii.

Eksploatacja złóż węgla kamiennego szacowanymi na blisko 100 mln ton na bieżąco prowadzona na głębokości od 250 do 600 metrów. Rozmiar, w zależności od potrzeb, ma być wydobywanych od 3 do 4 mln ton węgla. Planowany okres działania kopalni to ok. 30 lat.

W I lub II kwartale przyszłego roku inwestor, czyli należąca do Grupy Kapitałowej KopeX (firmy z polskim kapitałem, producenta i dostawcy wysokiej klasy maszyn i urządzeń oraz nowoczesnych technologii dla górnictwa – przez RP) spółka KopeX Ex-Coal, planuje uzyskanie koncesji na eksploatację węgla.

Tymczasem już dziś budowa kopalni, która ma kosztować ok. 2 mld zł budzi ogromne kontrowersje wśród mieszkańców, zarówno w miejscowościach, pod którymi będzie prowadzona eksploatacja, jak i w ościennych osiadałkach.

Pierwsze ze spotkań informacyjnych w sprawie nowej kopalni odbyło się 12 listopada w remizie OSP we Włosienicy. Zebranych powitał sołtys Władysław Zaliński. Za stołem przedziałym zasiadali także wójt Albert Bartosz i jego zastępca Miroslaw Smolarek oraz sołtys Stawów Monowichów Arkadiusz Kuwik. Na przeciwczyłach końców stołu usadowili się Robert Wawrty

z Towarzystwa na rzecz Ziemi i Marek Uszko, prezes spółki KopeX Ex-Coal, która chce budować kopalnię w Przeczisławcu.

– Mój stosunek do tej kopalni jest ambiwalentny, nie mam na ten temat wyrobionej opinii. Mam nadzieję, że Państwo przysiedzą dziś tutaj bez twardego stanowiska, w jedną lub drugą stronę. Liczę, że to stanowisko wyrobimy sobie wspólnie po dłuższym spotkaniu i wysłuchaniu argumentów KopeXI i Towarzystwa na rzecz Ziemi – zaznaczył na wstępie wójt Albert Bartosz.

Każda ze stron miała kwadrans na zaprezentowanie swoich racji. W wyniku losowania jako pierwszy zabrał głos przedstawiciel kopalni. Zł. górnictwa Robert Wawrty przestrzegł mieszkańców przed negatywnymi skutkami funkcjonowania zakładu górniczego.

Wśród przelanych wynikających z działalności zagrożeni kopalnią wymienili takie czynniki, jak: obniżenie wartości nieruchomości, wzrost kosztów budowy nowych obiektów budowlanych, dodatkowe bariery administracyjne w przypadku udzielenia pozwoleń budowlanych na obszarze górnicy, wzrost agresji mieszkańców w stosunku do władz gminy w przypadku pojawiających się uszkodzeń budynków i utrata zaufania do nich, zwiększenie nakładów czasowych na obsługę interwencji związanych ze skutkami eksploatacji węgla, zmniejszenie poczucia bezpieczeństwa i mieszkańców, wzrost zagrożenia wstrząsami, a co za tym idzie pogorszenie bezpieczeństwa, ograniczenie, a nawet zahamowanie dalszego rozwoju miejscowości.

Wawrty przestrzegł przed zmniejszeniem dochodów z tytułu podatków od nieruchomości, wzrostem nakładów na utrzymanie infrastruktury gminnej, odstraszeniem innych, potencjalnych inwestorów niezwiązanych z branżą górnictwa.

Przedstawiciel Towarzystwa na rzecz Ziemi wspominał również o problemach związanych z wyładką szkół (przez okres nawet 10 lat) po zakończeniu działalności kopalni, za które formalnie będzie odpowiadał już tylko skarbn państwa.

Ekolog uznał mieszkańców na to, że w związku z działalnością kopalni nastąpi wzrost ruchu samochodów ciężarowych transportujących węgiel i skalę płomną.

pokolenia, rozwoju połączeń komunikacji lokalnej.

Przez Uszko próbował stłumić emocje mieszkańców twierdząc, że nastąpi minimalna ingerencja w dotychczasowe różnice w terenie wysoce nierównym. Stwierdził, że na terenie Włosienicy nie powstają żadne obiekty związane z działalnością projektowanej kopalni, a zasięg wpływów eksploatacyjnych nie obejme zwarty zabudowy tego sołectwa.

Dodał że obszar wpływów eksploatacyjnych nie obejmie głównych magistrali wodnych i gazowych. Powiedział, iż przez teren Włosienicy nie będzie prowadzony transport związany z działalnością kopalni. Wedle jego słów, co najmniej 80 proc. urobku i skały płomnej odbywać się będzie drogą kolejową.

W kolejnej części spotkania głos zabrali mieszkańcy. Większość z nich wyrażała obawy, które zostały zawarte w wystąpieniu przedstawiciela Towarzystwa na rzecz Ziemi.

Na koniec przedstawiciel ekologów i inwestora miał po kilka minut na podsumowanie efektów dyskusji i pre-

wasznych domów. Czy stac w życie w ciągłym strachu, w oczekiwaniu na kolejne wstrząsy. Czy was stac na adwokatów, użeranie się z kopalnią? pytał mieszkańców Robert Wawrty. – To kopalnia i Wyższy Urząd Górniczy staną się faktycznym gospodarzem na tym terenie, tam będą zapadały wiążące decyzje. Wam pozostanie tylko pisanie petycji, prośbienie się. Nie będziecie mieli mojej sprawczy, by w tej kopalni coś zmienić. Proszę więc państwa o zdrowy rozsądek – zaapelował Wawrty.

– Koncesja, na podstawie której stworzony jest projekt zagospodarowania złoża i plan ruchu są uzgadniane z wójt. Nie jest więc prawdą, że samorząd traci tu możliwość zarządzenia. Wszystkie cele, które są ujęte w strategii gminy pod kątem rozwoju terenu zielonych i przeznaczonych pod budownictwo będą realizowane. Natomiast na przedsiębiorcy górnicy mogą cięży obowiązek pokrywania kosztów zabezpieczenia tych inwestycji – podkreślił z kolei prezes Marek Uszko.

Kolejne spotkanie z mieszkańcami na rzecz gminy w sprawie kopalni w Przeczisławcu odbyło w niedzielę 22 listopada w Domu Ludowym w Porębie.



Foto: Ior

konanie mieszkańców do swoich racji. – Dziś, przez państwa, macie jeszcze jeden wybór. Z tego terenu niewiele osób znajdzie pracę w planowanej kopalni. Może 100, może 200 osób. Natomiast warto sobie odpowiedzieć na pytanie: kto tak naprawdę będzie ponosił koszty funkcjonowania tej kopalni? To państwo jako gospodarze tego terenu będziecie je ponosić, choćby związane z uszkodzeniami

Mieszkańcy tej wsi wyrażali podobne obawy jak ich sąsiadzi z sąsiedztwa. Pytali m.in. o szkieć uzyskania odszkodowania w przypadku szkód górnicych, bo chyba nikt, zwłaszcza po ostatnich wstrząsach na „Janinie” nie ma złudzeń, że nowa kopalnia pozostanie bez wpływu na życie i dobytek mieszkańców Włosienicy i Poręby...

Rafał Lorek

## Nowe stawki za odbiór śmieci

**Od 1 stycznia 2016 roku mieszkańcy Gminy Oświęcim nieco więcej zapłacą za odbiór śmieci. Decyzję w tej sprawie, choć niejednogłośnie, podjęli na sesji 24 listopada nasi radni.**

Po dyskusjach w komisjach i na sesji ostatecznie radcy postanowili, iż za odbiór śmieci komunalnych posegregowanych zapłacimy 9,5 zł od osoby za jeden miesiąc. Dotąd stawka wynosiła 8 zł. Za odbiór śmieci zmieszanych stawka wynosi 17,5 zł.

W opinii wójta Alberta Bartosza, przyjęta stawka za śmieci nieposregregowane oznacza, że i tak gmina będzie musiła dopłacić w skali roku do ich wywozu około 250 tys. zł. To efekt tego, że mimo uszczelnienia systemu i tak pewien procent mieszkańców unika płacenia za

odbór śmieci. Co gorzej, część z nich spala je w piecach potęgując zanieczyszczenie powietrza.

Wójt zapewnił radnych, że od stycznia stawka ułożona kontrolnie, by znacząco zmniejszyła odsetek nieplacących za odbiór nieczystości.

Podczas listopadowej sesji radni zawierdzili także wysokość stawek od nieruchomości oraz od środków transportowych. Więcej o przyjętych stawkach na [www.oswiecim.gmina.pl](http://www.oswiecim.gmina.pl), w zakładce Akty Prawne. (lor)

# Uśmiech małej Agnieszki wart każdych pieniędzy

Na lodzie był remis, ale tak naprawdę wygrali wszyscy, którzy zdecydowali się wziąć udział w II Wielkim Charytatywnym Meczach Hokejowym. 30 tys. 650 złotych! Ten absolutny rekord w historii Fundacji Mała Orkiestra Wielkiej Pomocy padł podczas spotkania zrozegranego w oświęcimskiej hali lodowej w sobotę 14 listopada. Patronat nad tym wydarzeniem objął m.in. wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz.



Drużyna Przyjaciół MOWP. Fot. MOWP

Ta imponująca kwota trafi na subkonto Agnieszki Słowik – malutkiej podopiecznej „orkiestry”, która cierpi na mukowiscydozę.

– Kolejny raz udowodniliśmy, że to we robimy pomagając chorym dzieciom na wielki scen, a mieszkańcy Oświęcimia i okolicznych miejsc

wości nie zawiedli – cieszy się wiceprezes MOWP Mariusz Kaszuba, pomysłodawca zorganizowania w Oświęcimiu meczu z udziałem gwiazd.

Charytatywny mecz rozpoczął się minutą ciszy, upamiętniającej ofiary piąłkowego zamachu terrorystycznego

w Paryżu. W hali zabrzała „Marsylianka”, a Witold Kuboszek – kapitan zespołu MOWP i Darek Maciejewski – kapitan drużyny HRAP okrążyli lodowisko z flagami Polski i Francji. Również zawodnicy MOWP wyjechali na lod w kaskach z flagą Francji.

Na taflę wyjechali znani i lubiani aktorzy, kabareciarze, dziennikarze i wokaliści z Hokejowej Reprezentacji Artystów Polskich, m.in. Rafał Mroczek, Piotr Kupicha, Mariusz Kałama, Ewa Błachnio, Agnieszka Dykczyn. Roman Polko.

W drużynie MOWP zagraли natomiast działacze fundacji i przyjaciele – piłkarz Ruchu Chorzów Maciej Iwański, były lyżwiarz figurkowy Mariusz Siadek, starosta oświęcimski Zbigniew Starzec. W ekipie Małej Orkiestry Wielkiej Pomocy nie mogło zabraknąć jej założyciela, obecnego wójta Gminy Oświęcim Alberta Bartosza.

Mecz zakończył się remisem 15:15. Na lodzie świetnie radzili sobie panie,



Mała Agnieszka z rodzicami. Fot. MOWP

a w drużynie MOWP było ich aż siedem. Aż trzy bramki strzeliła Iwona Jakubik – mama jednej z podopiecznych fundacji, na co dzień pracująca w Urzędzie Gminy Oświęcim. Krążek do bramki HRAPa trafił również dzięki Klaudii Komenderze, Maciejowi Iwańskiemu i Bartkowi Grabowskiemu.

Rywalizacji na taflę towarzyszyła także dobra zabawa. Bramkarz MOWP Michał Fikrt w trakcie drugiej tercji zatrzymał czas, by... wyprasować na taflę hokejową koszulkę. Z kolei sędziowie wyjechali na lod na bujanych koniach, po strzelonej bramce zawodnicy zatańczyli kaczuszką, a rada Helga ratowała jednego z zawodników. W przerwie pomiędzy tercjami można było zdobyć cenne przedmioty, m.in. kaski firmy Bauer z podpisanymi zawodników oświęcimskiej Unii przekazany przez firmę Sport Rebel, płyty Jessie Ware, UB40 i Chrise De Burgha

z podpisanymi przekazane przez Fundację Peace Festival – organizatora Life Festival Oświęcim, pamiątkowy medal gen. Romana Polko czy hokejową koszulkę Mariusza Czerkawskiego.

Imprezę wspólnymi siłami zorganizowali działacze MOWP: Mariusz Kaszuba, Agnieszka Komendera, Witold Kuboszek, Mirosław Semik, Alicja Krawiec, Paulina Lysak, Monika Bartosz, Dominika Niemiec, Bernadeta Sędrak-Legut, Sylwia Sobala, Alicja Żak.

II Wielki Charytatywny Mecz Hokejowy odbył się przy finansowym wsparciu Miasta Oświęcim, Powiatu Oświęcimskiego oraz Gminy Oświęcim. Patronat nad meczem objeli: Zbigniew Starzec – starosta oświęcimski, Janusz Chwierut – prezydent Oświęcimia, oraz Albert Bartosz – wójt Gminy Oświęcim.

Rafał Lorek, MOWP

REKLAMA



RESTAURACJA RODZINNA U ANI, OŚWIECIM, UL. ŁUKASIEWICZA 4, 518 290 512, 501 976 002  
RESTAURACJA@ANI.WP.PL WWW.FACEBOOK.COM/RESTAURACJARODZINNAUANI

## SYLWESTER W RESTAURACJI RODZINNEJ U ANI

CENA BILETU: 350 ZŁ OD PARY

W CENIE BILETU KOLACJA DLA KAŻDEJ PARY DO WYKORZYSTANIA DO KOŃCA LUTEGO

KUCHNIA OTWARTA CAŁA NOC  
NA ŻYCZENIE GOŚCI KAŻDE MENU

- ~ KAPELA NA ŻYWO
- ~ POŁÓWKA NA PARĘ
- ~ SZAMPAN NA 2 PARY
- ~ BOGATA ZIMNA PŁYTA
- ~ 4 CIEPŁE KOLACJE
- ~ ZABAWA DO BIAŁEGO RANA
- ~ SŁODKA GORĄCA NIESPODZIANKA!



## Z nowym rokiem idą zmiany w podatkach

Na podstawie ustawy z dnia 25 czerwca 2015 o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1045) wprowadzono zmiany do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Ustawy o podatku rolnym i ustawy o podatku leśnym, które wejdą w życie 1 stycznia 2016 r.

### Najważniejsze zmiany:

- 1. Płatność podatków od nieruchomości, rolnego i leśnego:**
  - Jeżeli kwota podatków od nieruchomości, rolnego, leśnego nie przekroczy 100 zł, podatek będzie płacony jednorazowo w terminie płatności pierwszej raty.
  - Nie dorecza się decyzji i nie pobiera się podatku w przypadkach, gdy kwota zobowiązania jest niższa od kosztów przesyłki poleconej (koszty te wynoszą obecnie 6,10 zł).
- 2. Zmiany w podatku rolnym i leśnym**
  - Wprowadzono zmiany zasad przeliczania na hektary przeliczeniowe użytków rolnych gospodarstw rolnych. Przykładowe zmiany: grunty rolne zabudowane – przelicznik 1,2 bez względu na klasę gruntu, rowy, stawy niezarybione – przelicznik 0,2.
- 3. Zmiany w podatku od nieruchomości:**
  - **Zmiana w stawce podatku dla gruntów sklasyfikowanych jako W5 (wody stojące)** – 4,58 od 1 hektara (dotychczas 0,47 zł od 1 m<sup>2</sup>)
  - **Usunięto pojęcie „względny techniczny”** – wprowadzono nowy zapis, zgodnie z którym do gruntów, budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej nie zalicza się: budynków, budowli lub ich części, w odniesieniu do których została wydana decyzja ostateczna organu nadzoru budowlanego, o której mowa w art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r., poz. 1409 z późn. zm.), lub decyzja ostateczna organu nadzoru górniczego, na podstawie której trwale wylączono budynek, budowlę lub ich części z użytkowania. Zatem niższa stawka opodatkowania będzie teraz budynki, budowle lub ich części, w stosunku do których właściwy organ nadzoru budowlanego lub górniczego wyda decyzję nakazującą, właścicielowi lub zarządcy rozbiórki tego obiektu i uporządkowanie terenu oraz określającą terminy przystąpienia do tych robót ich zakończenia.
  - **Współwłasność garaży wielostanowiskowych i lokali** – wydłużono zakres odpowiedzialności solidarnej współwłaścicieli w budynkach ulmowych garaży wielostanowiskowych w budynkach mieszkalnych. W takiej sytuacji obowiązek podatkowy ciąży będzie na współwłaścicielach w zakresie odpowiadającym ich udziałowi w prawie własności budynku i gruntu.
- **Wprowadzenie stawki dla gruntów objętych obszarem rewitalizacji** – 3 zł od 1 m<sup>2</sup>.

Ponadto nowelizacja ustawy wprowadza inne zmiany, które doprecyzowują i uaktualniają nazewnictwo oraz niektóre definicje. **Powysze zmiany spowodują konieczność dostosowania wzorów deklaracji i informacji podatkowych obowiązujących na terenie Gminy Oświęcim.**

Agnieszka Machulec, Magdalena Naras  
(Wydział Finansów i Budżetu Gminy)

## Odblaski w ciemności ratują twoje kości

Pod takim hasłem Szkoła Podstawowa w Rajsku ruszyła w tym roku z programem „Odblaskowa Szkoła”



Dzięki włączeniu się do akcji lokalnej społeczności oraz OSP w Rajsku udało się zorganizować odblaskowo- promocyjny wędrujący dot. zasad udzielania pierwszej pomocy, rajd rowerowy sprawdzający znajomość przepisów drogowych.

Uczestnicy, ubrani w odzież odblaskową, z transparentami w rękach, przeparcowali główną ulicę Raju, wykorzystując hasła promujące bezpieczne poruszanie się po drodze. Dzięki asyście starsze poranne wszyscy czuli się bezpiecznie.

Izabela Koniczyn, koordynator programu „Odblaskowa Szkoła” w SP w Rajsku

## Dziś patriotyzm nie wymaga od nas ofiary życia

W przeddzień Świeta Niepodległości gminne obchody odzyskania przez nas kraj pełnej suwerenności zorganizowano w hali gimnazjum w Rajsku. – Nasza codzienna, sumienna i dobrze wykonywana praca oraz przywztożenie życia do patriotyzmu na miarę XXI wieku – powiedział zastępca wójta Gminy Oświęcim Mirosław Smolarek, nawiązując do przełomowych chwil sprzed 97 lat.



Fot. Ior

– Obchodząc dziś w naszej gminie Świeta Niepodległości, najważniejsze polskie świeta narodowe związane z odzyskaniem w 1918 r. niepodległości, po 123 latach zaborów – przypominała Jadwiga Szczerbowska, dyrektor Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim witając licznie przybyłych gości, wśród nich m.in. przewodniczącą rady gminy Piotra Sreniawskiego, zastępcę wójta Mirosława Smolaraka, prezesa powiatowego i gminnego kola sołtysów Władysława Zalińskiego, radnych, przedstawicieli placówek oświatowych, organizacji społecznych.

Następnie o zabranie głosu poprosił Mirosława Smolaraka. Wygłosił on

okolniczościowe przemówienie w imieniu nieobecnego wójta Alberta Bartosza, któremu udział w uroczystościach niepodległościowych uniemożliwiły problemy zdrowotne.

Zastępca wójta przypomniał o wydarzeniach sprzed 97 lat, które doprowadziły do odzyskania przez Polskę niepodległości. Tumulacyjny czyn zaś wyraża się postawą patriotyzmu.

– Kiedyś był patriotą oznaczało walkę w imię wolności kraju, nieradko poświęcenie własnego życia w imię dobra narodowego. Dziś patriotyzm nie wymaga od nas ofiary życia, ale objawia się szacunkiem do godła, hymnu, języka polskiego – podkreślił

Mirosław Smolarek.

– Nasza codzienna, sumienna i dobrze wykonywana praca oraz przywztożenie życia do patriotyzmu na miarę XXI wieku – dodał, apelując do młodzieży o dbanie o swój kraj, walkę każdego dnia o Polskę uczciwą i sprawliwą.

W części artystycznej wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Rajsku. Pod kierunkiem nauczycieli: Małgorzaty Rolewskiej, Marty Kotly i oraz Roberta Rydziana zaprezentowały ciekawy program nawiązujący do okresu od upadku I Rzeczypospolitej, poprzez powstanie Żyzy, aż po podniesienie się z kolan po 123-letniej niewoli i odzyskanie pełnej wolności.

Zanim zaśpiewali laureaci I Gminnego Konkursu Pieśni Patriotycznej, który kilka dni wcześniej odbył się w Porębie Wielkiej, dyrektor gminnej książnicy Barbara Gasidło mówiła o roli i znaczeniu kultury, dzięki której Polska jako naród przetrwała pod zaborami. Laureaci gminnego konkursu dostali uhonorowani dyplomami i statuetkami, które wręczyli im przewodniczący rady gminy Piotr Sreniawski i zastępca wójta Mirosław Smolarek.

Po zakończeniu uroczystości w murach szkoły, liczne delegacje przeszły pod Obelisk Niepodległości w centrum Rajska, oddając hołd obrońcom Ojczyzny.

(Ior)

### Babice

#### Droga jak nowa

Kosztem 4,3 tys. zł wykonano utwardzenie bruku fragmentu jezdni drogi przy ul. Handlowej w Babicach (wewnętrznej) oraz wyremontowano zapadnięty fragment istniejącej nawierzchni asfaltobetonowej.

### Plawy

#### Odwodnienie ulicy Świetlickiej

Wykonano odwodnienie odcinka jezdni ul. Świetlickiej w Plawach (odcinek o nawierzchni tłuczniowej). Koszt: 1 722 zł.

### Babice

#### Woda z jezdnii

W rejonie ul. Grunwaldzkiej (bocznej), droga dojazdowa w rejonie sklepu HATPOL w Babicach wykonano regulację wysokościową terenu celem odpływu i infiltracji do gruntu wod opadających gromadzących się na jezdni. Kosztowało to 246 zł.

### Rajsko

#### Poprawka na Szerokiej

W rejonie bramy wjazdowej do LKS-u dokonano poprawy odwodnienia ul. Szerokiej. Koszt: 5 227,50 zł.

### Babice – Brzezianka

#### Wolniej i bezpieczniej

W tym jest zmiana organizacji ruchu w newralgicznych rejonach obu sołectw, która ma być przyczyną do poprawy bezpieczeństwa. W Babicach

w rejonie budynku szkoły poprzez zabudowę progów zwalniających na ul. Różanej i Orzechowej oraz uzupełnienie oznakowania skrzyżowania.

Natomiast w Brzezianie w rejonie skrzyżowania ul. Brzozowej z ul. A. Chroście i Sportową poprzez wykonanie przejścia dla pieszych (na wlocie z ul. Sportowej) oraz uzupełnienie oznakowania skrzyżowania.

Na chwilę obecną zabudowano proggi i oznakowanie pionowe. Z kolei oznakowanie poziome zostanie wykonane, gdy pozwolą na to warunki atmosferyczne. Zadanie zostanie rozliczone po jego całkowitym ukończeniu.

### Grojec

#### Nasza książnica w gronie laureatów

Gminna Biblioteka Publiczna z siedzibą w Grojcu znalazła się w gronie zwycięzców konkursu grantowym „Wznowić początek” Fundacji BGK w Warszawie. Dofinansowanie w maksymalnej wysokości 10 tys. zł otrzymała w skali kraju 50 z 760 projektów edukacyjnych wyróżniających szanse edukacyjne dzieci z gmin do 20 tys. mieszkańców. Projekt naszej książnicy nosi nazwę „Świat jest w kratkę i my też” – edukacja dzieci w obszarze wielokulturowości” będzie realizowany od marca do czerwca w 2016 roku, głównie w Grojcu i Rajsku.

Natomiast dzięki udziałowi w ogólnopolskiej akcji zorganizowanej przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie pod hasłem „Cytam siebie”, GBP pozyskała bezpłatnie serie ksiązek dla młodych oraz materiały dydaktyczne i promocyjne.

(Ior)

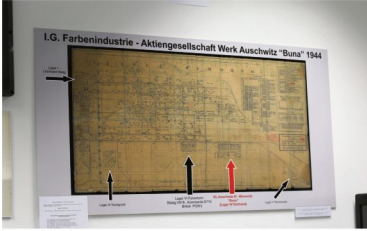






# Przemysłowy kombinat zła

**IG Farben Werk Auschwitz – to tytuł wystawy otwartej w Centrum Obsługi Turystów w Brzezince. Jednym z wyjątkowych eksponatów prezentowanych na ekspozycji jest oryginalny fragment baraku-umywalki z obozu KL Auschwitz III – Monowitz. Autorem scenariusza i realizatorem poruszającej wystawy jest Fundacja Polskiej Pamięci Auschwitz-Birkenau z siedzibą w Brzeszczach.**



Fot. S.Święk

– Misją powołanej przed dwoma laty fundacji jest ratowanie rzeczy, przedmiotów oraz artefaktów będących obecnie w rękach osób prywatnych, a związanych z byłym niemieckim nazistowskim obozem koncentracyjnym i zagłady Auschwitz-Birkenau, oraz z jego podobozami – przybliżyła przez Agnieszka Molenda.

Otwarta 15 listopada w COT w Brzezince wystawa składa się z kilku paneli tematycznych, tj.: KL Auschwitz III Monowitz „Buna” / IG Farben Werk Auschwitz / Obozy powstałe przy IG Farben / IG Farben – reklama / IG Farben Werk Auschwitz 1945 – czas po wyzwoleniu, stanowiących spójne i kompleksowe przedstawienie powstania, historii, jak i funkcjonowania w okresie okupacyjnym fabryki IG Farben Werk Auschwitz, na terenie dzisiejszego Monowic.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich i zajęciu Polski, dla I.G. Farben

industrie AG, firmy z siedzibą w Frankfurcie nad Menem, największego koncernu chemicznego w przedwojennej Europie, otworzyły się nowe horyzonty i możliwości.

– W listopadzie 1940 r. ten niemiecki koncern podjął decyzję o budowie nowego zakładu produkującego benzynę i katalizator syntetyczny. Spółdół kilku rozpatrywanych lokalizacji wybrano ostatecznie teren położony pomiędzy wschodnią częścią Oświęcimia a wsiami Dwory i Monowice – przypomnia Agnieszka Molenda.

Decyzję uzasadniono korzystnymi warunkami geologicznymi, dostępnnością do linii kolejowych, źródłem zaopatrzenia w wodę oraz złóż surowców. W połowie kwietnia 1941 r. rozpoczęła się budowa zakładu, który oficjalnie nazwano IG Farben Werk Auschwitz.

Ekspozycje tworzą oryginalne artefakty (przedmioty, dokumenty) związane z funkcjonowaniem fabryki IG Farben Werk Auschwitz,

jak również obozem KL Auschwitz III – Monowitz, stalagiem VIII B dla jeńców brytyjskich i pozostałymi obozami pracy przymusowej funkcjonującymi wokół terenu kombinatu.

– Jednym z wyjątkowych eksponatów prezentowanych na wystawie jest oryginalny fragment baraku-umywalki z obozu KL Auschwitz III – Monowitz, wewnątrz którego zachowały się oryginalne niemieckie napisy i hasła. Barak ten (umywalki) opisuje w swojej książce pt. „Czy to jest człowiek” sam Primo Levi – pisarz, inżynier chemii i były więzień obozu KL Monowitz o numerze 174517, co potwierdza wyjątkowość tego obiektu – podkreśla Agnieszka Molenda.

Do dziś z opisanych przez autora książki napisów i rysunków zachował się napis „So wird Du rein” na drewnianym panelu ściany bocznej baraku, który teraz jest prezentowany na wystawie w Brzezince.

Co niezwykle istotne, wystawa porusza również zagadnienia związane z wywłaszczeniami oraz wysiedleniami miejscowej ludności, które były nieodzownym elementem towarzyszącym budowie i rozwojowi kompleksu KL Auschwitz, a także powstaniem samej fabryki IG Farben w Oświęcimiu.

– Współpracując z fundacją odłąk został wykonany. Efektem tej współpracy jest m.in. wystawa w Brzezince. Niebawem fundacja zorganizuje również ekspozycje, która opowie o wysiedleniach mieszkańców Brzezinki, Pław i Harneg. Gorąco zachęcam do zapoznania się zarówno z tą wystawą, jak i całym

spektrum działalności Fundacji Polskiej Pamięci Auschwitz – mówi wójt Albert Bartosz.

Wystawa w Centrum Obsługi Turystów w Brzezince prowadzonym przez Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim czynna jest codziennie w godz. 9 - 17 (wejście do tyłu budynku).

– Składamy podziękowania dla wójta Gminy Oświęcim Alberta Bartosza za podjęcie z naszą fundacją współpracy oraz okazane



Fot. S.Święk

zaufanie – podkreśla Agnieszka Molenda, prezes Fundacji Polskiej Pamięci Auschwitz-Birkenau

Więcej informacji o fundacji na stronie [www.auschwitz-podluby.org](http://www.auschwitz-podluby.org)

(lor)

## Konkurs na anioła świątecznego

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim ogłasza konkurs na najpiękniejszego anioła bożonarodzeniowego. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży w dwóch kategoriach wiekowych: szkoła podstawowa oraz gimnazjum. Prace należy dostarczyć najpóźniej do 7 grudnia.

Technika prac jest dowolna.

– Do prac zgłaszanych na konkurs należy obowiązkowo dołączyć formularz zgłoszeniowy oraz umieścić na pracy karteczkę wydrukowaną komputerowo zawierającą: imię i nazwisko twórcy, klasę oraz nazwę szkoły. Prace bez podpisu lub podpisane nieczytelnie nie zostaną dopuszczone do konkursu – informuje Małgorzata Curzydło z OKSiR.

W każdej z grup wiekowych zostanie przewidziane miejsce I, II oraz III. Laureaci konkursu otrzymają dyplomy uczestnictwa. Wszystkie prace zostaną zaprezentowane podczas dorocznej imprezy kulturalnej pt. „Spotkania z Tradycją Bożonarodzeniową”, która odbędzie się w niedzielę 13 grudnia w OSP we Włosienicy.

Prace należy dostarczyć do 7 grudnia na adres: Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim, Brzezinka ul. Sportowa 9,32-600 Oświęcim tel. 33 843 10 75, faks 33 843 10 75.

Lista nagrodzonych osób oraz zbiorów danych o nagród zostanie opublikowana na stronie internetowej Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim.

Osoby nagrodzone zostaną powiadomione telefonicznie o wynikach konkursu w terminie do 10 grudnia.

(lor)

# Na scenie w Porębie powiało patriotyczną atmosferą

**5 listopada od rana wewnątrz Domu Ludowego w Porębie Wielkiej wypełniał podniosły nastrój. W I Gminnym Konkursie Pieśni Patriotycznej wystąpiło kilkadziesiąt artystów – zarówno uczniowie szkół, jak i osoby dorosłe. Emocje sięgaly zenitu, niektórym trzema nieco pokrzyżowała szyki, ale ambicji nie można było odmówić nikomu.**

Konkurs zorganizował Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim z siedzibą w Brzezince. Zgromadzeni usłyszeli w interpretacji uczestników takie utwory jak choćby „Biały krzyż”, „Wojenka, wojenka”, „Polskie kwiaty”, „Przybyli ulami”, „Warczą karabiny” i wiele innych.

– Celem konkursu jest kultywowanie tradycji narodowej, popularyzowanie pieśni patriotycznej, kształtowanie postaw patriotycznych – powiedziała na Beta Sznajch z OKSiR-u, która poprowadziła imprezę, prezentując sylwetki występujących i przybliżając śpiewane przez nich utwory.

Artystów oceniali zespołowe jury w składzie: Barbara Gasidło,

dyrektorki Gminnej Biblioteki Publicznej z siedzibą w Goju, Bożena Grabowska, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich „Ale babki” w Zaborzu i członkini zespołu „Holan”, Przemysław Drabczyk, muzyk i szef gminnej orkiestry dętej przy OKSiR.

Konkurs był adresowany zarówno do dzieci i młodzieży, jak i dorosłych. Na scenie Domu Ludowego w Porębie Wielkiej prezentowali się soliści, duety, chóry zespoły.

**Wyniki:**  
**Kategoria I (osoby w wieku 7–13 lat)**

**SOLIŚCI:**  
**I miejsce** - (równorzędnie) Zuzanna Bratek (SP Poręba



Fot. Ior

Wielka), Natalia Kapuścińska (SP Rajsko).

**II miejsce** - Martyna Kobyłańska (GG Zaborze).

**III miejsce** - Anna Baranowska (SP Rajsko).

**Wyróżnienie** - Emilia Kramarczyk (SP Grojec).

**DUETY:**  
**I miejsce** - nie przyznano.

**II miejsce** - Bartosz Marzec, Aleksander Zubrowski (SP Poręba Wielka).

**III miejsce** - Aleksandra Homonick, Marta Tobiasz (SP Brzezinka).

**ZESPOLY:**

**I miejsce** - „REKRUTKI” (SP Poręba Wielka).

**II miejsce** - „Kropecki” (SP Włosienica).

**III miejsce** - Kółko muzyczne klas 1 – III (SP Grojec).

**Wyróżnienie** - Aleksandra Góralczyk, Kornelia Korczyk, Julia Ledwick, Wiktoria Słowińska (SP Rajsko).

**Kategoria II (dorosi)**

**I miejsce** - „Dworzanie”. Zespół Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego. Koło dziedawie.

**II miejsce** - „Grojeczanie”

**Wyróżnienie** - „Brzezimianki”

Laureaci zostały zaproszeni do udziału w koncercie galowym, który odbył się we wtorek 10 listopada 2015 w Szkole Podstawowej w Rajsku w trakcie uroczystych obchodów Święta Niepodległości.

Rafal Lork

(lor)

## Kiermasz świąteczny w Zaborzu

Przedszkole Samorządowe w Zaborzu zaprasza w wykonaniu rodziców i personelu przedszkola, a następnie wspólnie kolegowanie „Dzieci – rodzicom”.

Początek o godz. 14.30. Godzinie później będzie bajka „Rodzice – dzieciom” Jana Brzechwy w wykonaniu rodziców i personelu przedszkola, a następnie wspólnie kolegowanie „Dzieci – rodzicom”.

– Na kiermaszu będzie można nabycć również zdobione ozdoby świąteczne i spróbować świętecznego ciasta upieczonego przez pracowników przedszkola – zachęca do przybycia wszystkich zainteresowanych dyrektor placówki Jolanta Zapala.



# Spiewają z potrzeby serca i ducha

Z pieśnią na ustach świętowali 30-lecie działalności artystycznej „Grojeczanie”. Na okrągły jubileusz zaprosili w sobotę 21 listopada do miejscowego Domu Ludowego grono znamienitych gości, w tym osoby, które na przestrzeni minionych lat współdecydowały o obliczu tego zespołu.



Fot. Ior

Familiorz narodził się „Grojeczanie”, od początku lat 70 ubiegłego wieku funkcjonował zespół „Grojeczaniecki”, który powstał z inicjatywy ówczesnej przewodniczącej Kola Gospodyń Wiejskich w Grojeu Marii Chowaniec.

W sierpniu 1985 r. do pracy z zespołem zaangażowano miejscowego organistę Wawrzynka Mizgałskiego. Od tego momentu datuje się właściwa działalność zespołu. Powstał on z inicjatywy Heleny Majerskiej, ówczesnej przewodniczącej grojeckiego KGW. Cztery lata później Wawrzyniec Mizgałski zrezygnował z pełnionej funkcji kierownika muzycznego. Dzięki usilnym staraniom Czesławy Graczyńskiej, pełniącej w tym czasie stery w KGW w Grojeu, pozyskano do pracy w zespole Gerarda Misia, dyrygenta i długoletniego organizatora amatorskiego ruchu muzycznego.

Pod koniec 2001 r. do zespołu wstąpił pierwszy panowie i wówczas zmienił nazwę na obowiązującą po dziś dzień.

Od października 1992 r. kierownikiem zespołu i akompaniatorem jest muzyk, wirtuoz akordeonu, Jarosław Cieciak.

– Kierownikiem organizacyjnym naszego zespołu była zawsze przewodnicząca KGW w Grojeu, czyli koleżno Helena Majerska, Czesława Graczyńska, Cecylia Kubica, Barbara Kiznar. Obecnie tę funkcję pełni Maria Śliwka – przybliżyła zebrany członkini „Grojeczan” Stanisława Bliźniak, zarazem sekretarz miejscowego KGW, dodając że obecnie zespół tworzy 28 osób, w tym pięciu panów.

Zespół posiada bogaty i różnorodny gatunkowo repertuar obejmujący ponad 300 pieśni. W swoim dorobku scenicznym „Grojeczanie” mają piosenki ludowe, patriotyczne, religijne oraz biesiadne, jak również widowska obrzędowe.

– Spiewamy z potrzeby serca i z potrzeby ducha. To dla nas wielką przyjemność – podkreślała zgodnie artystki, którzy regularnie biorą udział w przeglądach i festiwalach organizowanych w terenie naszego kraju.

Na swojej działalności „Grojeczanie” kierują się mottem ks. Stanisława Janusza: „Dzisiaj, kiedy nowoczesność wchodzi we wszystkie dziedziny ludzkiego życia, łatwo zgubić to

wszystko czym żyły przez stulecia poprzednie pokolenia”. Zespół stara się przekazywać młodym pokoleniom to co piękne i szlachetne w lokalnej tradycji i folklorze.

Po przybliżeniu historii zespołu przez Stanisławę Bliźniak na scenę wkręcił wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz.

– Mam zaszczyt i wielką przyjemność złożyć gratulacje oraz wyrazić uznanie za działalność artystyczną, którą krzewicie wśród lokalnej społeczności. Działalność zespołu „Grojeczanie” jest powodem do dumy dla naszej gminy. Poprzez uświetnianie różnego rodzaju uroczystości, jak również udział w licznych konkursach i festiwalach przyczynia się państwo do tworzenia pozytywnego wizerunku oraz krzewienia kultury i tradycji naszego regionu za co serdecznie dziękuję w imieniu całej społeczności Gminy Oświęcim. Niech ten piękny jubileusz będzie powodem do zadołowania jak i bodźcem do dalszej pracy artystycznej owocującej wieloma sukcesami – powiedział wójt.

Dodał, że Gmina Oświęcim postanowiła sfinansować zakup nowego akordeonu na rzecz zespołu z Grojea, co ma nastąpić w przyszłym roku.

Do życzeń dołączyli się pozostali goście, w tym m.in. w imieniu Rady Gminy Oświęcim jej wiceprzewodnicząca Maria Brombosz (na co dzień członkini zespołu „Porębniaki”, przedstawicielki kół gospodyń z miasta Gminy, dyrektor OKSIR-u Jadwiga Szczerbowska, dyrektor grojeckiego PZOL-u Maria Wilgus wraz z podopiecznymi i personelem placówki, soltys Grojea Krzysztof Wolak.

Mile słowa jubileju usłyszeli także od prezidenta Janusza Chwiurta, którego list odczytała obecna na tej imprezie sekretarz miasta Maria Plachta.

Rafal Lorek

# Seniorzy w Pławach otoczeni opieką

Kolo Gospodyń Wiejskich w Pławach od kilku lat cyklicznie organizuje spotkania dla osób w jesieni wieku. Nie inaczej teraz. We wtorek 27 października w Domu Ludowym w Pławach uroczysto obchodzono Dzień Seniora.



Starsi mieszkanki chętnie korzystają z zaproszenia gospodyń, bo to znakomita okazja do wspólnych rozmów i wspomnień.

Seniorów z Pław zaszczyteli swą obecnością wójt Gminy Albert Bartosz, dyrektor OKSIR-u Jadwiga Szczerbowska, przewodnicząca Miejsko-Gminnego Związku Kół Gospodyń Wiejskich Halina Skrzyżczyk, przewodnicząca Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Międzyrzeczu Luja Krutak oraz ksiądz proboszcz Józef Świątek. Obecni byli także soltys Pław Krzysztof Harmata i prezes Spółki Pastwiskowej Jan Rozmus.

– Wszyscy wesoło spędzili wieczór przy herbatce i zastawionych stołach. Gospodynie umilały czas piosenkami i wierszami – relacjonuje Danuta Rozmus, przewodnicząca KGW w Pławach.

Były życzenia i podziękowania od zaproszonych gości, a gospodynie śpiewały: „Aby jeszcze dłużej nam żyli – dzieciom, wnukom i sąsiadom służylimy!”

Fot. zbiory organizatorów

# Wieczornica patriotyczna w Babicach

Szkoła Podstawowa w Babicach zaprosiła do siebie mieszkańców wsi na wieczornicę z okazji 97. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Uczniowie zaprezentowali w przedstawiennym wyrecytowanym przez nauczyciela języka polskiego Witolda Niebich. Występ był ciekawy, żywiołowo oklaskiwany przez gości oglądających popisy uczniów. Następnie uczniowie, ich rodzice i po-

zostali mieszkanki, oraz oficjalni goście chcieli za śpiewniki i przy akompaniamentem Marcjana Wanata, muzyka znanego chóby z zespołu „Broszkowianka” rozprezeczli wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.

(opr. Ior)



Fot. Fakty Oświęcim

# Drogą pośród baraków

Kilka tysięcy wiernych uczestniczyło w niedzielę 8 listopada w Drozdzie Krzywolew na terenie byłego obozu zagłady Birkenau. Pięlgromy pokonali blisko trzykilometrową trasę wiodącą poprzez baraki i ruin krematorium. Wznosili modlitwy w intencji ofiar obozów koncentracyjnych i wszystkich systemów totalitarnych.

Duży drewniany krzyż nieśli na zmianę m.in. górnicy, samorządowcy, w tym reprezentanci władz naszej gminy, przedstawiciele wspólnot parafialnych i organizacji społecznych. Między stacjami zlokalizowanymi w różnych miejscach byłego obozu odprawiano różniane.



Fot. naszowiecim.pl

Procesję pasyjną poprzedził ks. Józef Niedźwiedziak, dziekan dekanatu oświęcimskiego. Rozważania udziału przy symbolicznych stacjach Męki Pańskiej przygotował oświęcimski Klub Inteligencji Katolickiej.

Na zakończenie tej niezwykłej Drogi Krzywolew błogosławieństwa udzielił jej uczestnikom ks. infułat Władysław Fidelus z konkatedry żywieckiej.

(opr. Ior)

# Śniadanie daje moc

Gdy śniadaniem rekord Guinnessa pobijemy apetyt na zdrowie nabierzemy - z tym hasłem na ustach uczniowie Zespołu Szkółno-Przedsiębiorstwa w Harmężach wraz z tysiącami szkół z całej Polski rozprezeczli próbę bicia rekordu Guinnessa w przygotowaniu drożdżowego śniadania.



Fot. zbiory szkoły

To wyjątkowe wydarzenie miało miejsce 6 listopada. Punktualnie o godz. 10 rozpoczęło się tradycyjne odliczanie, po którym uczniowie zabrał się do pracy.

Mali kucharze z oddziału „0” oraz klas I – III zostali podzieleni na zespoły, w których wykonali twarogę z warzywami, kolorowe kanapki i salsy/zieleniny owocowe.

Wskazję zaangażowało się wiele osób m.in. nauczyciele, rodzice, którzy zadabali o potrzebne, zdrowe produkty i estetykę wyglądu stołów.

Nieoceniona okazała się również pomoc pań z Kola Gospodyń Wiejskich w Harmężach, które koordynowały wydarzenie i służyły wsparciem.

Po wykonaniu wszystkich potraw, uczniowie z uśmiechem na twarzy zabrał się do degustacji swoich potraw. Następnie zgodnie stwierdzono, że śniadanie to najważniejszy posiłek w ciągu dnia, dodający wiele energii i humoru. Dlatego też od tego dnia pamiętajmy – Śniadanie Daje Moc!

Barbara Jaromin (ZSP Harmężce)

**OŚWIECIMSKA GMINA**

Wydawa: Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim w Brzezino, ul. Sportowa 9, www.oksirr.gmina.pl, www.oksirr.gmina.pl, tel. 33 843 10 75  
e-mail: redakcja@og.oswiecim-gmina.pl, oswiecim.gmina@wp.pl

**Dyrektor:** Jadwiga Szczerbowska  
**Redakcja:** Rafal Lorek (redaktor naczelny), Barbara Gasilo, Jadwiga Szczerbowska, Katarzyna Chowaniec-Bakalarska  
**Skład:** Paweł Graczyk

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Niezawomych materiałów redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji nadawanych materiałów.

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

## Piłkarska szkółka we Włosienicy

Ruszyła szkółka piłkarska przy LKS-ie Sygnał Włosienica. Za młodymi sportowcami stawiającymi pierwsze kroki w futbolowym fachu już pierwsze turnieje. W listopadzie w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej we Włosienicy zorganizowano mini-turniej piłkarski, w którym rywalizowali uczniowie różnych klas.



Zawody miały na celu wyłonienie grupy dzieci chętnych do gry w miejscowej szkółce piłkarskiej.

Szkółka przy włosienickim klubie ruszyła we wrześniu. Zajęcia są prowadzone w dwóch grupach: Orlik i Bambini pod opieką profesjonalnych trenerów – Tomasza Koconia i Józefa Gembla. W sumie trenuje blisko 40 zawodników.

– Prowadzimy nabór dzieci począwszy od I klasy szkoły podstawowej, ale zapraszamy na zajęcia także młodsze dzieci wraz z rodzicami. Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu. Dzieci trenują z zapalem. Zachęcamy chętnych do gry do zapisania się do naszej szkółki. Zapewniamy profesjonalnych opiekunów i znakomitą atmosferę – mówi Mirosław Mondry, wiceprezes LKS Sygnał Włosienica.

(lor)

## Wiedzą jak rozmawiać trzeba z psem

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Grojcu pod opieką Małgorzaty Żurawskiej i Agaty Mamicy od kilku już lat aktywnie włączają się w akcje pomocy schroniskom dla bezdomnych zwierząt. Rokrocznie jesienią dzieci i nauczyciele z grupy szkoły podstawowej gromadzą artykuły, które pomagają przetrwać zwierzacom trudne zimowe miesiące.



i zastępcą wójta Mirosławem Smolarkiem z zainteresowaniem wysłuchali informacji o działalności chemicznego schroniska i losie jego podopiecznych.

Placówka funkcjonuje dopiero od roku, a już przewięzła się przez nie ponad 300 czworonogów. Obecnie znajduje się w nim 30 psów i 10 kotów, które czekają na nowych, kochających właścicieli.

Pani weterynarz chętnie odpowiadała na liczne pytania uczniów. Tłumaczyła, jak zachować się, gdy np. w pobliżu widzimy bezdomnego czworonoga, tłumaczyła jak właściwie opiekować się psem lub kotem.

W zgodnej opinii uczestników, spotkanie z pewnością stanie się początkiem pozytywnej współpracy dającej wszystkim mnogość radości.

(lor)

We wtorek 17 listopada gościem uczniów była weterynarz Ewelina Kokołodziejczyk, która na spotkanie przysłała z pięknym owczakiem berniejskim. Uczniowie wraz z panią dyrektorką Joanną Wesołą

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji  
Gminy Oświęcim  
zaprasza na imprezę kulturalną z cyklu:

„Spotkania z Tradycją Świąteczną  
– Wigilia 2015”

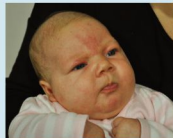
13 grudnia 2015 roku, godz. 15:00  
sala widowiskowa OSP we Włosienicy

W programie:

- Występy artystyczne
- Rozstrzygnięcie konkursów:
  - dla KGW na „Widzenie Bezsmaragdowienicy”
  - Konkursu Płakanego dla Dzieci i Młodzieży „Anioł Bezsmaragdowienicy”
- Wielkopostną pokas modły – „SKARBNIKA” Społeczności Społeczna
- Keramiki z „różnoliciami”
- Prezentacja potraw wielkopostnych przygotowanych przez Kółko Gospodyń Wiejskich

## SZCZĘŚLIWE CHWILE

Niezmiennie zachęcamy naszych Czytelników do uwieczniania swoich szczęśliwych chwil (narodiny, urodziny, chrzciny, komunia, ślub itp.) i nadsyłania fotek z tych ważnych wydarzeń na redakcyjną pocztę elektroniczną. Sukcesywnie będą się one pojawiać na łamach „Oświęcimskiej Gminy”.



Antonina Kuśnierek przyszła na świat 4 września 2015 w Szpitalu Ginekologiczno-Położniczym w Katowicach. Ważyła 4300 g i mierzyła 57 cm wzrostu. Mieszka w Oświęcimiu.



Adam Lalik przyszedł na świat 12 września 2015 r. w Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu. Tego dnia ważył 3960 g i miał 57 cm wzrostu. Mieszka w Porębie Wielkiej.



Antoni Łukawski urodził się 12 września 2015 r. w Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu. Ważył wtedy 3830 g i miał 56 cm wzrostu. Mieszka w Rajsku.



Hanna Skrobacz przyszła na świat 17 września 2015 r. w Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu. Tego dnia ważyła 3030 g i miała 55 cm wzrostu. Mieszka w Zaborzu.

## Muzyczne klimaty w Porębie Wielkiej

– Zapewniam, że ten listopadowy wieczór będzie dla was wyjątkowy i na długo pozostanie w waszej pamięci – powiedziała Barbara Gasido, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej witając gości przybyłych na koncert do Domu Ludowego w Porębie Wielkiej. To muzyczne wydarzenie miało miejsce w piątek 13 listopada.



Fot. Ior

I jak obiecała pani Barbara, tak też się stało, w czym zasługa znakomitych artystów – Joanny Kasperk (śpiew), Jacka Furtaka (fortepian), Wojciecha Zięby (klarnet i saksofon) i Artura Kudłačka (gitara basowa).

– Bardzo państwu dziękujemy za miłe przyjęcie i ciepły klimat tego wieczora, którego także jesteście częścią – powiedziała pani Joanna.

Jeden z utworów, „Panienka z temperamentem”, autorkąwa Jeremiego Przybyro i Jerzego Wasowskiego wokalistka zaedykowała obchodzącemu tego dnia imieniny wójtowi Albertowi Bartoszowi.

Widzowie usłyszeli zarówno znane jak i mniej popularne, acz równie piękne rodzime i zagraniczne utwory muzyki

klasycznej oraz współczesnej. Mieli też wyjątkową okazję, by po długim milczeniu usłyszeć wspaniałe brzmienie przywróconego do życia fortepiana marki Drozdowski. Piękne dźwięki ponownie wydobył zeń wirtuoz tego instrumentu, wspomniany już Jacek Furtak.

– Ten egzemplarz datowany jest na drugą połowę XIX wieku. Wyprowadzony został w krakowskiej fabryce fortepianów Jana Drozdowskiego na słynnej ulicy Floriańskiej – przybliżyła Barbara Gasido.

Dodała, że na początku lat 60. ubiegłego wieku, kiedy po słynnej fabryce Drozdowskiego zostało już

tylko wspomnienie, fortepian został zakupiony na rynku wtórnym dla potrzeb przedszkola w Zaborzu, służąc młodszej edukacji wielu pokoleń milusińskich.

Zaś czasu nadwyrężył mechanizm instrumentu i fortepian na długo zamilkł. Dzięki inicjatywie Jadwigi Szczerbowski, dyrektor Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim kosztem 8 tys. zł został przywrócony do pełnej sprawności przechodząc renowację w bielskiej pracowni Piano Expert Tomasa Jachowicza, technika budowy instrumentów klawiszowych i montera instrumentów muzycznych klawiszowych. Uzupelniono m.in. zerwane struny i odnowiono rzeźbiony pulpity fortepiana. Zakupiono gruby pokwiece z ekoakory, by chronić ten wyjątkowy egzemplarz, bo do czasów nam współczesnych przetrwało niewiele fortepianów tej marki.

Koncertowi w Porębie Wielkiej towarzyszyła wystawa prac wykonanych przez dzieci w ramach zajęć modelarskich organizowanych przez OKSR.

Rafal Lorek

REKLAMA

**MONTAŻ I NAPRAWA  
instalacji antenowych**

**MONTAŻ DEKODERÓW  
satelitarnych i cyfrowej  
televizji nazimennej**

FU MIR-SAT  
Mirosław Chmielek  
Tel. 602-39-82-47